

GAZETA

Nr 86
CZYTELNIA POKOJÓW

Współczesność

Wtorek

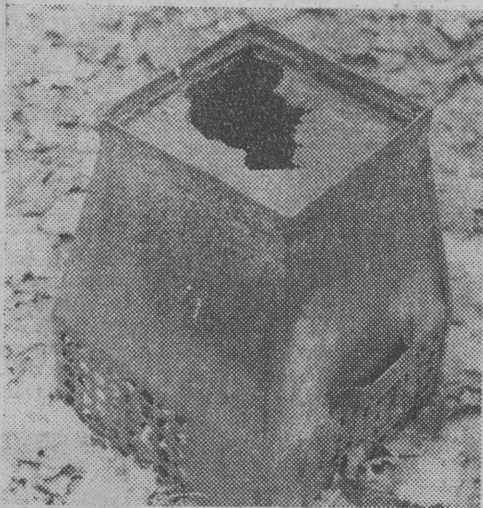
DZIENNIK REGIONALNY Nr 86 (12 483) A. Cena 1000 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI 5 maja 1992 r. Ireny, Waldemara

Konflikt na Słonecznym Stoku JAK ŚMIECI

W CZORAJ RANO, gdy kilkudziesięcioosobowa grupa sprzątaczy zgłosiła się do pracy na os. Słoneczny Stok w Białymstoku, dowiedzieli się, że nie są już pracownikami spółdzielni. Od tego dnia za przystość 114 bloków miał odpowiadać właściciel zakładu usługowego „Belwro” — Zbigniew Wróbel.

Kilka dni temu zastępca prezesa inż. Jerzy Półjanowicz powiadomił na piśmie 37-osobową grupę sprzątaczy, że Spółdzielnia Mieszaniowa „Słoneczny Stok” zawarła umowę z „Belwro” w sprawie przejęcia sprzątkania tego osiedla. Sprzątacze mieli zostać pracownikami „Belwro”.

Wśród pracowników zawrzało. Niemal wszystkie osoby są członkami tej spółdzielni od lat. Część piastuje funkcje związkowe. Wszystkich potraktowano jednakowo. Wiceprezes Półjanowicz zażądał zgłoszenia się do pracy z oświadczeniem o wyrażeniu zgody na



ciąg dalszy na str. 2

TRZY PYTANIA DO:

- Spiewasz o Polsce. Twierdzisz, że to co dzieje się w naszym kraju, to początek końca?
- Ten proces trwa na całym świecie już od dawna. Od pierwszej wojny światowej ty-

pisanie tekstów. Robię to „na czuja”. Żeby trafić do ludzi, trzeba wiedzieć co ich gnębi. Do tego niepotrzebne są studia. Po prostu trzeba być jak barometr i właściwie odbierać pogodę ludzkiego ducha.

Kazika

najlepszego rapera w Polsce, wokalisty grupy „Kult”.



ce, ale jak ktoś lubi to co robi, to i zmęczenie jest przyjemne.

Rozmawiał: MAREK GAŚSIOROWSKI

FIN DE SIECLE

spraw wypadło z właścicieli ram i nie może powrócić na miejsce. U nas w Polsce wystarczy rozejrzeć się dookoła. Popatrzeć na ludzi, środowisko, zaobserwować jak „wszystko” żyje. Sam wiesz, co zrobili z tą krainą. - Studiowałeś socjologię, wykształcenie pomaga ci w tworzeniu tekstów?
- Studiów nie ukończyłem, czego zdążyłem się tam nauczyć, nie odgrywa roli przy

- Kiedyś grałeś i śpiewałeś zupełnie inną muzykę. Teraz jesteś rapowcem. Występujesz jako „Kazik” i grasz w „Kulcie”. Kim czujesz się naprawdę?
- Z działalnością w dwóch płaszczyznach wygląda to tak, że pianinie jest obojętne czy gra lewa, czy też prawa ręka. Zarówno Kult, jak i Kazika traktuję jak najbardziej poważnie. Wymaga to dużo poświęcenia. Bywa to też męczą-



Fot. Z. LENKIEWICZ

- Napadli przed kilkoma minutami...! Por wali...! Obrabowali mego kolegę...! Uciekł Mercedesem...! - obywatel Ukrainy, mieszkaniec Lwowa, ANDREJ D. gorączkowo relacjonował w ubiegły czwartek, 30 kwietnia o godz. 10 w VII komisariacie policyjnym na białostockich terenach targowych przebieg zdarzenia. Do Mercedes, stojącego przy ul. Kawalerskiej trzej mężczyźni wciągnęli siłą Stefana D. ze Lwowa. Przystawiono mu pistolet i nóż. Musiał oddać posiadane przy sobie trzy miliony złotych. W pobliżu ul. Pułaskiego kazano mu wysiąść z samochodu.

GOŚCINNE WYSTĘPY

Za chwilę w policyjnych radiostacjach ogłoszony został alarm:

- Uwaga wszystkie radiowozy! Dokonany został napad rabunkowy. Sprawcy uciekają Mercedesem o nr rej. C 6154 KP. Zachować ostrożność, napastnicy są uzbrojeni...

Po kilkunastu minutach sygnał:

- Tu patrol drogowy. Na ul. Kopernika zatrzymaliśmy poszukiwanego Mercedes. W samochodzie jest pięć osób...

- Zamariem na moment. Dwóch młodych policjantów i pięciu sprawców napadu - wspomina naczelnik Wydziału Operacyjno-Rozpoznawczego Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku, komisarz Józef Gudel. - Na ul. Kopernika skierowane zostały

radiowozy służby ruchu drogowego, kompanii patrolowej i naszego wydziału. Błyskawicznie zjawili się sześć aut. Napastnicy byli bez szans...

Zarówno poszkodowany, jak i świadek zdarzenia nie mieli najmniejszych wątpliwości. Dokładnie wskazali trzech sprawców. Byli to Oleg Potapow, Nikołaj Czerednik i

Ciąg dalszy na str. 2



TO SPOWODOWAŁ CZŁOWIEK!

W niedzielę pod wieczór ktoś podpalił suchą roślinność na torfowisku nad Narwią, przy moście w Bokinach. Wypalili się trzciny i turzycy. Spalili się też młode ssaki, ptaki na gniazdach, ptasie jaja i pisklęta. A ile płazów?

Z nasypu drogi widać w dole olbrzymią powierzchnię - szacunkowo ze sto hektarów - czarnego pogorzeliska. Tylko miejscami pozostała nietknięta zieleń wierzb i brzoź.

Widok to przygnębiający, choć byliśmy w poniedziałek około południa, gdy ogień już zgasł. Nad pogorzeliskiem krążył z piskiem błotniak stawowy - wstrząśnięty utratą gniazda, na krzakach wierzb gromady wron i srok wypatrywały martwej zdobyczy. Wśród pozostałych trzciny widać było labędzie na gnieździe.

I to spowodował człowiek. (rp)



Dzisiaj - zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 12-14 st. C, minimalna 2-4 st. C. Przy gruncie przymrozki do - 2 st. C. Wiatr słaby zmienny.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian. (ela)

Za podatkami - ceny

OD WCZORAJ wprowadzono 5-proc. podatek obrotowy na żywność przetworzoną i 1-proc. od działalności handlowej. Spowodują one wzrost cen m.in. na wędliny, przetwory mleczne, mączne, produkty garmażeryjne, cukiernicze.

W Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Białymstoku ceny wyrobów zostały już przeliczone. Średnio wzrosły o 5 proc. - jak poinformowała referent działu zbytu Barbara Sechoń. Mąka 850 i żytnia podrożały np. o 100 zł, a wrocławska, poznańska i krupczatka o 200. Cenę płatków owsianych też podniesiono o 100 zł. Nie podrożała natomiast kasza i płatki jęczmieńne.

Od wczoraj obowiązują też nowe ceny na niektóre produkty Białostockiej Spółdzielni Mleczarskiej. Przeciętnie wzrosły one o 5-6 proc. Tworogi będą teraz kosztowały: tłusty - 17 tys., chudy - 13 tys. zł (w obu przypadkach ceny wzrosły o 1 tys.). O 200 zł podrożały serki waniliowe, 600 zł - śmietana, 800 zł - śmietana 18 proc. Na tym samym poziomie pozostają ceny

Ciąg dalszy na str. 2

